

WYSTRÓJ GŁÓWNEGO OŁTARZA

Do jednych z cenniejszych budowli sakralnych na Śląsku w okresie baroku zalicza się ołtarz w kościele pw. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze. Jest to trzykondygnacyjna budowla autorstwa Tomasza Weissfeldta (1671-1721) norweskiego drzeworytnika stale mieszkającego we Wrocławiu.

W parterowej części ołtarza między kolumnami stoją postacie świętych. Od prawej strony: św. Pankracy, Wojciech i Paweł Apostoł Narodów, a od lewej strony: św. Erazm, Jan Chrzciciel i Piotr Apostoł w pozycji kontrapostu.

Dominującym elementem architektonicznym w tej części ołtarza jest obraz o kształcie wydłużonego trójkucznego prostokąta o powierzchni 16,5 metrów kwadratowych. Przedstawia on scenę Przemienienia Pańskiego na Górze Tabor. Miał on podobno wyjść spod pędzla Jana Kretschmera z Głogowa, przypuszczalnie ucznia Michała Willmana.

Artysta przedstawia na nim postać Chrystusa unoszącego się na tle ciemno szarego nieba z czerwono-żółtymi refleksami w otoczeniu aniołów. Ciemna zieleń i fioletowy odcień w dolnej części obrazu sprawiają wrażenie silnego ściemnienia i słabej widoczności.

Na wyższej kondygnacji znajdują się dwie kolumny, po jednej z każdej ze stron. Podobnie jak w centralnej części ołtarza mają one bogaty rzeźbiony kapitel o motywie liścia akantu. Na skrajnych gzymsach, po obu stronach ołtarza umieszczone są postacie aniołów trzymających narzędzia męczeńskiej śmierci św. Sebastiana.

Na lewym gzymsie anioł trzyma w rękach kołczan ze strzałami, po prawej zaś napięty łuk. Po obu stronach stoją postacie świętych. Poczynając od prawej strony jest rzeźba św. Sebastiana trzymającego w ręku kołczan ze strzałami. Za nim widoczna sylwetka św. Grzegorza papieża z gołębicą na ramieniu, symbolem Ducha Świętego. W części środkowej umiejscowiona jest statua św. Ambrożego biskupa z Mediolanu. Po przeciwnej stronie ołtarza na skraju gzymsu widoczna jest sylwetka św. Karola Bromeusza z krucyfiksem w ręku. Obok niego stoi św. Hieronim, doktor Kościoła i pustelnik odziany w skórę zwierzęcą, wspierający się o czaszkę ludzką. Za nim kolejny doktor Kościoła, św. Augustyn z gorejącym sercem w rękach.

W tej części ołtarza znajduje się owalny obraz o powierzchni 5 metrów kwadratowych. Bliżej nieznanemu artyście ukazał na nim postać Boga Ojca w geście wyciągniętych rąk oczekującego na Syna Bożego. Podobnie jak obraz J. Kretschmera posiada on bogatą, profilowaną, złożoną ramę. Za nim podtrzymują go w dolnej i górnej części znacznej wielkości postacie półnagich aniołów.

Na drugiej kondygnacji po obu stronach stoją figury. Po prawej stronie św. Barbara a po lewej św. Jadwiga Śląska. Całość tej imponującej w swym wyrazie artystycznym rzeźby sakralnej wieńczy kompozycja architektoniczna, przedstawiająca anioła trzymającego w rękach trombitę. Opiera się on skrzydłami o chmurę małych anielskich główek, zza których wybiegają promienie zwiastujące nadejście Ducha Świętego.

Fundatorem ołtarza był jeleniogórski proboszcz Konstanty Panek. Potwierdza to znajdujący się nad głównym obrazem jego herb. Przedstawia on okręt z trzema żaglami umieszczony na kolistej tarczy. Herb wieńczy kapelusze kardynalskie z kitą.

Pod wpływem destrukcyjnych warunków atmosferycznych drewniane elementy ołtarza uległy systematycznej dewastacji. Koniecznością okazała się jego konserwacja. Przystąpiono do niej w roku 1734 po szesnastu latach od jego wybudowania. Prace renowacyjne były prowadzone pod kierunkiem monachijskiego malarza Adama Schmitza. Całość ołtarza została pokryta delikatną niebieskawo-czerwoną marmoryzacją. Figury zaś

otrzymały nową polichromię w tonacji jaskrawych kolorów, ciemnych granatów i zieleni.

Kolejna renowacja miała miejsce w latach 1878-1880 potwierdza to marmurowa tablica umieszczona na tylnej ścianie głównego ołtarza. Z dedykacji w języku niemieckim na wspomnianej tablicy wynika, że prace konserwacyjne przy nim były prowadzone za proboszcza Wiktora Loewego w latach 1878-1880 ich ogólny koszt wyniósł 36.000 marek.

Zabiegi restauracyjne z roku 1927 zmierzały do przywrócenie pierwotnego stanu technicznego ołtarza z roku 1734 miały one polegać na usunięciu przemalowań, jakie zostały naniesione poczynawszy od 1734 roku. Pewne bliżej nieznane zabiegi konserwatorskie przy ołtarzu prowadzono w roku 1940 potwierdza to data i podpis wrocławskiego konserwatora na dużym obrazie w jego prawym dolnym narożniku.



Ostatni remont ołtarza został przeprowadzony w latach październik 1990 - październik 1991 z inicjatywy proboszcza ks. Prałata Franciszka Krosmana. Prace te były wykonywane pod kierunkiem ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Jeleniej Górze Wojciecha Kapalczyńskiego. Konserwacja elementów marmoryzowanych, rekonstrukcja dawnej kolorystyki rzeźbionych płycin wraz ze złoceniami miały doprowadzić do przywrócenie pierwotnych jego walorów estetycznych. Wykonawcami tych zabiegów byli pracownicy Krakowskiej Pracowni Konserwacji Zabytków - Anna Hermanowicz i Marek Krzanowski.

Do naszych czasów zachowały się jedynie dwa ołtarze barokowe, które wyszły spod dłuta T. Weissfelda na Śląsku. Jeden z nich znajduje się w pocysterskim kościele w Kazimierzu Ząbkowickim, a drugi w farze jeleniogórskiej. Kamieniecka budowla na skromne rozmiary. Jej wysokość wynosi zaledwie 7 metrów. Nie dorównuje jeleniogórskiemu dziełu norweskiego

mistrza pod względem zajmowanej przestrzeni i ogólnego wystroju artystycznego.

Jeleniogórski ołtarz cechuje monumentalizm zarówno w jego wysokości jak i szerokości. Imponujące rozmiary tej budowli w zamyśle jego fundatora Konstantego Pancka i realizatora ostatniej woli Andrzeja Jakuba Ferdynanda Kaffarta, proboszcza jeleniogórskiego i następcy na tym urzędzie miały być symbolem odradzającego się katolicyzmu w protestanckiej Jeleniej Górze. Inną charakterystyczną cechą tego obiektu stanowi wielki przepych i bogactwo różnych form rzeźbiarskich. Ponadnaturalne postacie świętych odznaczają się patosem i dynamicznym kontrapostem podkreślającym ruch. Widać to na przykładzie figur św. Pawła i Piotra.

W rzeźbach ołtarza jeleniogórskiej świątyni można także podziwiać charakterystyczne dla tego artysty bogate fałdowania draperii, wykwinny gest, smukłą sylwetkę kobietą o małej głowie i idealizowanych rysach twarzy. Ołtarz jest więc bez wątpienia cennym zabytkiem późnobarokowego budownictwa sakralnego nadającego piękno wnętrzu gotyckiej świątyni.

Adolf Andrejew